

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

N^o 9. — W Srodę dnia 11. Stycznia 1832.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 17. Grudnia. (star. st.)

Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, 17go Listopada b. r. (w Moskwie): „Uznawszy za potrzebną przyłączyć do orderów Cesarstwa Rossyjskiego, Polskie Królewskie ordery Orła Białego i Sgo Stanisława, pod nazwiskiem orderów Cesarzkich i Królewskich, poleciłimy Kanclerzowi orderów porozumieć się z Ministrem Sekretarzem Stanu Królestwa Polskiego, Hrabią Grabowskim, względem oddania do Kapituły wszystkiego, co się pomienionych orderów tyczy. W skutek czego rozkazujemy Kapitułę urządzić w niej bieg interesów o takich orderach i utrzymywanie spisów Kawalerów, według ustanowionych na to prawideł, i porządku, dla innych spraw w Kapitułę zaprowadzonego; opatrując nowomianowanych Kawalerów, przy zwyczajnych reskryptach, znakami orderowemi, według załączających się przy niniejszym wzorów.“

Podług wiadomości z Kiachty, naczelnik dawniejszej rossyjskiej misyi w Pekinie, Archimandryta Piotr, udał się traktem przez morze do Irkutsku, 19. Października b. r.

Nowa w języku łotewskim gazeta wycho-

dzić mająca w Rydze dla pospólstwa p. tyt.: Przyjaciół-Łotyszów, niewielkie ma nadzieje. Pleban jednej z najznacniejszych gmin zaledwie znalazł jednego prenumeratora, który podjął się trzymać gazetę sam dla siebie; inni zaś oświadczyli, iż szukają spółników, chociaż cena rocznej opłaty wynosi tylko r. sr. 1. — Założone w ciągu bieżącego roku w Kurlandyi towarzystwo zabezpieczenia zboża od gradobicia, zebrało z rozmaitych wpływów 1264 r. sr., a na spłacenie dwom członkom swoim szkód poniesionych wydało 384 r. Pozostaje mu zatem 880 r. sr., które ma oddać na procent.

Podług wiadomości ogłoszonych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, chorych na cholereę do d. 1. m. b. zostawało: w gub. Archangelskiej 32, Liflandzkiej 3, Kurlandzkiej 6, Wileńskiej 712, Mińskiej 427, Wołyńskiej 347, Tauryckiej 6, i w obwodzie Białostockim 30, ogółem 1563.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 29. Grudnia.

Druga Izba Stanów generalnych, wysłuchawszy 9-mówców za projektem i przeciwniemi, oraz Ministra finansów, broniącego projektu, uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu prawo o poradnóm, z modyfikacyami przez rząd uczynienemi. — Jutro weźmie

pod rozbiór środki do zastąpienia wydatków państwa na rok 1832.

Wczoraj wielka była dana uczta w pałacu Królewskim, na którą zaproszono członków obydwóch Izb Stanów generalnych.

Z Rotterdamu nam donoszą, że robotnicy na tamiecznych warsztatach Królewskich pracujący, wszyscy bez wyjątku oświadczyli, że gdyby nieprzyjaciel niespodzianie chciał uderzyć na zakłady marynarki krajowej, oni do oręża się brać będą, aby niebezpieczeństwo chwilowe odwrócić. Na warsztacie Vlies-singskim przykład ten znalazł naśladowców.

Artylerya nasza o 1 batalion się wzmacnia, który pod imieniem: „artylerya szuterejów“ w Naarden utworzony, składać się ma z 8 kompanii.

Z Bruxelli, dnia 29. Grudnia.

Izba reprezentantów uchwaliła na dzisiejszym posiedzeniu swoim przełożenia sekcji centralnej, dążące do odroczenia prawa względem sprzedaży dóbr dominialnych. — Potem uczynił P. Osy wniosek, aby Pana de Theux, zawiadującego tymczasowo Ministerjum spraw zewnętrznych, nowemu podano wyborowi, jako reprezentanta. Ponieważ zaś P. Meulenaere oświadczył, że intermistrykum Pana de Theux podług wszelkiego do prawa podobieństwa jutro już ustaje, odłożyła więc Izba rozpoznanie wniosku tego na dzień 20. Stycznia.

Monitor Belgijski udziela w dodatku wiadomości o korzyści przez wojsko belgijskie nad Luxemburczykami odniesionej, z dołączeniem uwagi, że przywrócenie pokoju w Wielkiem Xięstwie podobno wkrótce nastąpi.

Minister wojny rozkazał Pułkownikom pułków ułanów, strzelców konnych i kirassyerów, aby wszystkie 5 szwadronów dokładnie opatrzyli we wszystko i tak wyćwiczyli, aby byli w stanie d. 1. Marca udać się w pochód.

Z dnia 31. Grudnia.

Gazety nasze ciągle jeszcze głoszą o tworzeniu się legionu cudzoziemców pod wodzą Xięcia Achillesa Mürata. Dawniejszy nadlekarz armii polskiej, Dr. Fitz-Patrick, przyjął służbę w tejże samej funkcji przy legionie rzezonym.

Z Leodyum, dnia 27. Grudnia.

Dzisiaj zrana nanowo oddział jeden załogi naszej udał się do W. Xięstwa Luxemburskiego.

Z dnia 1. Stycznia.

Raport Gubernatora wojennego Luxemburga, Pułkownika Lescaille, stwierdza wiadomość o kłęsce Oranżystów w Luxemburskiem, dodając, że liczba zabitych dochodzi do 11, a jeńców do 20; między ranionymi znajduje się je-

den z Baronów Tornaco, który jednak wpływ przebywszy Alzetę szczęśliwie umknął do Luxemburga. On, nie ten, który się pod Dickkirch dostał w niewolę, był hersztem powstańców. Co do pojmanego, to znajdował on się jeszcze przed kilku dniami w Leodyum, gdzie dawniej na prelekcye uniwersytetu uczęszczał. Powracając do domu, zajechał do domu gościnnego, gdzie się od przyjaciół swoich, których hojnie winem był częstował, dowiedział, że brat jego był hersztem rokoszant, że mu więc należało jak najspieszniej powracać. Natychmiast chciał on pojsię za ich radą, lecz zaledwo był odjechał, gdy go natychmiast żandarmerya belgijska przytrzymała a potem jako jeńca sądowi wojskowemu dostawiła. Wszelkie protestacye w Dickkirch i w Arlon przeciw nieprawnemu aresztowaniu młodzieńca, żadnej z sobą niemającego broni, były nadaremne. Zawieziono go do Namur a tam go wtrącono do więzienia razem z innymi niewolnikami. Podobno i tu nicby nieskutkowaty reklamacye władzy cywilnej, gdyby dnia 28. Grudnia niednadszedł był rozkaz Ministra wojny, aby jeńca sądowi cywilnym wydano. To też dnia 29go nastąpiło a tak młodego Barona, któremu żadnych uzasadnionych zarzutów czynić niemożna było, na wolność wypuszczono. Pan de Tornaco podał skargę do Izby Reprezentantów względem nieprawnego aresztowania swego. — Zresztą potwierdza się, że Generał w fortecy Luxemburg kommanderujący odzwiazku niemieckiego wymierzony odebrał rozkaz, aby żadnych uzbrojonych do wyprawy tej należących w obrębie fortecy nieprzyjmował.

Z Amsterdamu, d. 1. Stycznia.

O ustąpieniu Holendrów z cytadeli Antwerpskiej nic jeszcze niesłychać; owszem nakazano dostawy wszelkie aż do d. 1. Kwietnia.

Francya.

Z Paryża, dnia 29. Grudnia.

Hr. Sebastyaniego stan zdrowia ciągle się polepsza; spodziewają się, że wkrótce służbę swoją znowu będzie mógł sprawować. — Xięciu Broglie wczoraj córka umarła. Choroba jej przyczyną była, że ojciec strokany na posiedzeniu onegdajszym Izby Parów dopiero, gdy już głosowano, do sali wstąpił.

Temps pisze co następuje: W obecnym położeniu spraw dyplomatycznych bardzo się uczuć daje potrzeba posiadania Ministra prezor nego i obrótnego w wydziale spraw zewnętrznych. Prawda, że Hr. Sebastyani zaczyna przychodzić do zdrowia; lecz mimo to niema nadziei, żeby mógł wkrótce tękę swoją na nowo objąć. Niemoże też jój Pan Périer poruczyć mężowi, przeciwnie zasady mającemu. Zdaje się więc że Pan Périer sam wydziałem

tym zawiadywać pragnie, poczem Ministerium handlu połączone z Ministerium spraw wewnętrznych w całości poleconém będzie Panu Argout.

General Lafayette od kilku dni zachorował na katar piersi.

Powiadają, że Komitet do listy cywilnej podzielił się na dwie partye; jedni chcą przyzwolić 14 mil. fr., drudzy tylko 13,500,000 fr.

Słychać, że Pan Chateaubriand postanowił wrócić do zacisza dawniejszego życia swego, wprzód wszelako zwiedzić Francją południową i przez czas niejaki przebywać w Marsylii.

W Temps czytamy: Onegdaj udała się znaczna ilość studentów medycyny i ze szkoły prawa do Xięcia Fitz-James, chcąc mu podziękować za mowę w Izbie Parów mianą. Prosilili go o pozwolenie uściskania go (!). Xiążę przemówił do nich w następujący sposób: „MPanowie! Posiadać się niemogę z radości, że zasady przezemnie w Izbie Parów wyluszczone zjednały mi honor odwiedzin WPanów. Zawsze byłem ja obrońcą swobód publicznych, i nigdy tém być nieprzeszanę. Prawda, że trybunę Izby Parów opuszczam; lecz gdziekolwiek przebywać będę, zawsze uszczęśliwienie Francyi przedmiotem będzie wszystkich myśli i życzeń moich; a gdyby dystrykt jaki wybór swój na mnie skierował, to bądźcie przekonani, że ojczyzna pozyska we mnie goliwego obrońcę swojej niepodległości, honoru i korzyści.“ (Trzeba sobie tą razą przypomnieć, że to właśnie Xiążę Fitz-James przed kilku miesiącami taką miał mowę na korzyść Karola X., że go dziennikarze opozycyi prawie ukamienowali, a Kuryer między innymi tak się odzywał: Mowa Xięcia Fitz-James nie będzie zapomniana, kiedy Izba Deputowanych istnienie Izby Parów pod ściślejszą weźmie uwagę; pozna się na tém kraj cały, że ciała polityczne, z łona którego takie się ogłaszają zasady, wypadków rewolucyi lipcowej dobrze ocenić ani chce, ani może. — A teraz mimo to wszystko, tenże sam mówca jest bożyszczem opozycyi, jedynie tylko dla tego, że żąda zgromadzeń prymarnych (Primair), jak Gazette de France, Quotidienne, nawet i Tribune i Revolution.)

Listy z Londynu donoszą, że się gabinet narzędzie zdecydował 46 nowych mianować Parów, których imiona wszelako dopiero krótko przed rozpoczęciem Parlamentu mają być ogłoszone.

Podług wiadomości z Fernambouc, 16. i 17. Września zaszły tam znaczne rozruchy. Żołnierze okoliczni napadli to miasto i złupili je; przeszło 150 składów należących do Portugalczyków zostało zrabowanych. Mieszkańcy zra-

zu byli ustąpili z miasta, wrócili doń znowu zbrojno i uderzyli na żołnierzy, którzy, używszy nad miarę znalezionych trunków, nie mogli się bronić. Ze strony mieszkańców, zginęło w tej sprawie ledwie kilku ludzi; lecz żołnierzy 100 padło na miejscu, a do 500 uwięziono i wysłano do Rio-Janeiro. — Prócz Fernambuku i same Rio-Janeiro było również teatrem zamieszkań; walka pomiędzy wojskiem a mieszkańcami trwała trzy dni, 6., 7. i 8. Października; wypadki te poprzedziły małe tylko zajścia i kłótnie po kawiarniach i ulicach. — 6go, żołnierze morscy opanowali byli wyspę Cobras, którą nazajutrz milicya obległa i zdobyła szturmem; wzięto przymem 250 ludzi w niewolę, pomiędzy którymi znajduje się i Barata, który nabył smutnej sławy w czasie wszystkich rozruchów w Rio. — 8go, spokojność poczęła znowa powracać.

Z Tulonu, dnia 23. Grudnia. Wczoraj zrana puścił się Xiążę Rovigo na fregacie „Artemisia“ do Algieru.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 25. Grudnia.

Admiralicja okręt „Chanticleer“ ofiarowała w darze towarzystwu wspierania majtków, aby użyć go na okręt lazaretowy dla podupadłych majtków i rybaków.

Mejerbera opera „Robert djabeł“ ma być przedstawiona na Królewskim teatrze włoskim; sławny komponista sam tu przybędzie, aby pierwszej reprezentacyi przewodzić.

Stosownie do listów z Kalkuty z d. 4. Sierpnia, z powodu wielkich zalewów wyglądają tam bardzo lichego żniwa indyhtu. W Benares i Thazepoore wybuchła cholera.

Kompania Indyi wschodnich otrzymała d. 9. m. b. wiadomości z Chin przez Kalifornią. Cesarz zatwierdził 22. Maja nową ustawę handlu zagranicznego; z tego powodu Komitet angielski odwołał zawieszenie handlu do czasu utrzymania rady i pomocy od Lorda Bentinck z Indyi. W Kantonie spodziewano się przyjazdu Gubernatora Le, przychylnego Anglikom.

Dzienniki z Madras, dochodzące do ostatnich dni Lipca, donoszą, iż wyprawa przeciw powstańcom Mysory została szczęśliwie ukończoną. Pułkownik Evans obległ miasto Nugger ze znaczną siłą i zdobył je szturmem.

~~~~~

## Rozmaite wiadomości.

„Dziennik naukowy, historyczny i wojskowy“ wychodzący w Berlinie, ogłosił ciekawą statystykę bibliotek wojskowych w Pru-

siech. Zakłady te, nie prawie nieznaczące przed Fryderykiem W., mocno wzrosły i pomnożyły się. Dziś obejmują do 40,000 dzieł, co, licząc po trzy tomy na dzieło, wynosi 120,000 tomów.

Jeden z dzienników paryżkich z okoliczności skonfiskowania ostatniego numeru gazety *Tribune*, obrachował, iż od czasu rewolucyi lipcowej skonfiskowano w Paryżu 260,000 numerów gazet, i że publiczność utraciła przez to 10,400 fr. w kosztach ciepła, i 12,000 fr. za pocztę.

P. Lacroix (znany dziejopis rewolucyi francuzkiej), otworzył nanowo kurs historii w uniwersytecie paryżkim.

Tragedya Kazimierza Delavigne pod tyt.: „Ludwik XI.“, czytana była w Komitecie komedyi francuzkiej w Paryżu, i taki skutek na sędziach sprawiła, iż się rozplakali. Poeta, jak mówią, wprowadził do niej wiele nowości wcale oryginalnych. Lud gra rolę jak w dramatach Szekspira, mając udział w samej akcji, nie zaś w epizodach. Przedstawienia tej sztuki oczekują jako jednego z największych wypadków literackich tej zimy.

Gosselin, przywilejowany wydawca dzieł W. Scotta i Coopera w Paryżu, drukuje teraz kronikę niemiecką ostatniego p. t.: *Heidenmaer*, i wygotował już  $\frac{3}{4}$  tylekroć zapowiedzianego romansu *Robert z Paryża*. *Revue de Paris* dziwną ogłasza przyczynę spóźnienia się tego dzieła, mianowicie: iż W. Scott w pierwszym, wyszłym już z druku tomie, przywiódł był bohaterkę romansu do stanu macierzyńskiej nadziei; gdy zaś za dojściem do trzeciego tomu stan ten, zamiast stać się dramatyczną sprężyną, począł mu niezmiernie w dalszém rzeczy prowadzeniu zawadzać, po długim przeto namyśle postanowił przywrócić swą Xiężniczkę do pierwastkowego bytu paniństwa, za pomocą przedrukowania kilku arkuszy; po usunięciu dziecięcia i ojciec jego stał się mniej potrzebnym, stąd na wyrugowanie i ojca trzeba było użyć tegoż środka, co stało się powodem długiej zwłoki.

Dziwny pojedynek zdarzył się w Paryżu, pojedynek poetyczny między dwoma sławnymi poetami francuzkimi. Barthélemy wyzwiał Lamartina wierszami, na które tenże podobnież odpisał i zwyciężko, jeśli w tak wielkim sporze sędzić nam wolno. — Zaczepka była w dzienniku *Némésis*, wydawanym przez Barthelemygo i jedynym w swoim rodzaju, bo pisany całkiem wierszami, odpowiedź Lamartina nastąpiła w dzienniku *L'Avenir*.

Nowa wyspa wulkaniczna która utworzyła się była na morzu Sycylijskim naprzeciw Siacca, poczyna znowu w morze opadać.

Podług gazet włoskich, małe państwo Greckie podzielonem zostało w roku zeszłym na 13 departamentów, z których 7 znajduje się w Morei i na wyspach, a 6 na stałym lądzie. Ogół jego mieszkańców wynosił 550,000. Dochody w ciągu 16 miesięcy wynosiły 25,508,464, rozchód 25,645,464 piastrow.

Jeden z najzamożniejszych kupeów handlujących rycinami w Londynie ogłasza, iż od czasu gdy padło na Królowę podejrzenie iż przeciwiała się bilowi o reformie, liczba portretów Jéj K. M. sprzedawanych od tygodnia w jego sklepie spadła od 40 do 2ch lub 3ch exemplarzy.

Sławna śpiewaczka Gabrielli, teraz całkiem już zapomniana, żyje dotąd, ale bardzo już stara. Cesarzowa Katarzyna przed 65 lat z trudnością wymogła na niej, że Petersburg odwiedziła. Niepodaobało jej się życie w Rosyi, i mówiła, że wolałaby siedzieć w więzieniu we Włoszech. Nareszcie podejmowała się bawić dwa miesiące w stolicy rossyjskiej za zapłatą 5000 dukatów i powróceniem wydatków podróży. „Tyle nieplacimy naszym Generałom“, rzekł Posel rossyjski. — „Niechże wam Generałowie śpiewają“, odrzekła Gabrielli.

Na wyspie Guernsey zakwitła hortensya, mająca 1054 kwiatów.

## OBWIESZCZENIE.

Dobra ziemskie Borowo, w powiecie Kosciańskim położone, które już raz drogą koniecznej subhastacyi na sprzedaż publiczną podane i w roku 1829. na 18,685 Tal. 15 sgr. 2 fen. sądownie ocenione były, za podane w terminie 24. Listopada licytum w kwocie 16,500 Tal. przysądzone być nie mogły, gdyż wartość ich przez następnie w r. b. przedsięwziętą rewizyą taxy dawniejszej na 37,496 Tal. się podwyższyła, a zatem licytum podane w kwocie 16,500 Tal.  $\frac{2}{3}$  części ostatniej taxy niedochodzi.

Wyznaczyliśmy przeto nowy i zarazem ostateczny termin

na dniu 18. Kwietnia 1832.

przed Ur. Gaede Sędzią Ziemiańskim w naszym posiedzeniu, na który ochotę kupienia mających zapozujemy.

Wschowa. dnia 12. Grudnia 1831. r.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.